

# KWIECIEŃ TYDZIEŃ 1 „WIOSENNE POWROTY”

PONIEDZIAŁEK 30.03.2020

Poznawanie nazw ptaków ,które powróciły do nas wczesną wiosną: skowronek, bocian biały, czajka, żuraw, jaskółka, jerzyk



## Ptaki wiosenne - opis i zdjęcia. — ciekawostki

**Do Polski zaczyna zlatywać coraz więcej ptaków zwiastujących wiosnę. Skowronek, żuraw, bocian, a może jaskółka – które ptaki będą pierwsze, a które zawitają do nas jako ostatnie?**

**Wiosenne ptaki ciekawostki-dzieci oglądają zdjęcia ptaków, omawiają ich wygląd-różnice i podobieństwa.**

## **Skowronek**

Od kiedy możemy delektować się śpiewem skowronków? Już na przełomie lutego i marca. Trudno je zauważyć na polach i łąkach, gdyż są barwy ziemistoszarej i tylko nieznacznie wielkością przerastają wróbla. Skowronki są ściśle związane z krajobrazem rolniczym. Nie bez powodu mówi się, że rolnik wychodzi w pole ze skowronkiem i ze skowronkiem kładzie się spać.

## **Czajka**

Wczesnym zwiastunem wiosny jest także czajka, która już w marcu przylatuje na lęgowiska. Zdarza się, że czajki w Polsce można spotkać już pod koniec lutego. Czajkę rozróżnić można po charakterystycznym czubku oraz białoczarnym ubarwieniu.

## **Żuraw**

Jednym z pierwszych zwiastunów wiosny jest żuraw. Ptak ten wraca do Polski na przełomie lutego i marca. Również w maju może się zdarzyć, że usłyszymy nad głowami donośny gardłowy głos zwany klangorem i zobaczymy przelatujący klucz żurawi. Żuraw to najokazalszy i największy z naszych ptaków.

## **Bocian biały**

Zaraz za żurawiami do Polski zaczynają zlatywać bociany białe (od drugiej połowy marca). Bociany, które zimę z reguły spędzają w Afryce, w podróż powrotną wyruszają w

pierwszej połowie lutego. Ich powrót trwa około sześciu tygodni. Z reguły boćki wracają do tego samego gniazda – po przylocie zaczynają je remontować i poprawiać. Nie czekają jednak na powrót dawnego partnera. Jeśli ten zjawi się zbyt późno, w gnieździe może już nie być dla niego miejsca.

## **Jaskółka**

Chociaż mówi się, że „jedna jaskółka wiosny nie czyni”, to właśnie przylot tych ptaków zwiastuje wiosenne ocieplenie.. Jaskółki przylatują już gdy wiosna zadomowia się w Polsce na dobre, w połowie kwietnia.

Jaskółki znane są z tego, że dzięki ich zachowaniu możemy przewidzieć pogodę. Jak mówi mądrość ludowa: gdy jaskółki nisko latają to znaczy, że będzie padało. Z czego to wynika? Jaskółki chwytają owady w locie.

W ciepłe, słoneczne dni prądy powietrzne wynoszą owady w górę, z kolei kiedy zbliża się deszcz, zmienia się ciśnienie i wilgotność powietrza, owady nie mogą wzbić się wysoko i szukają schronienia tuż nad ziemią. A jaskółki podążają za owadami – wznosząc się wysoko w górę w słoneczną pogodę, albo nurkując w kierunku ziemi, kiedy zbliża się deszcz.

## **Jerzyk**

Przylot jerzyka – na przełomie kwietnia i maja – to znak, że już wiosna w pełni. Sylwetka tego ptaka przypomina jaskółkę, ale bliżej mu do kolibra. Dawniej jerzyki gniazdowały w skałach i w lasach. Wraz z rozwojem miast człowiek stworzył tym ptakom dogodne warunki

lokalowe, zwłaszcza za sprawą bloków mieszkalnych budowanych w latach 60. i 70. XX w. Takie obiekty często posiadają stropodachy, które stanowią idealne miejsca do założenia gniazda przez jerzyka (albo wróbla). Niestety wraz z pracami termomodernizacyjnymi zatykane są wszelkie szczeliny w ścianach. W konsekwencji jerzykowi zaczyna brakować miejsc do gniazdowania. W takich sytuacjach, jedyną rekompensatą strat siedliskowych jest montaż skrzynek lęgowych, których na szczęście powstaje coraz więcej.

## 2. Słuchanie opowiadania Hanny Zdzitowieckiej:

„Gdzie budować gniazdo?”

-rozwijanie mowy

-poznawanie nazw ptaków

-Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci - powiedział dzięcioł.

- Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca - oburzył się skowronek.

- O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w brudzie, pomiędzy zielonym, młodym zbożem. Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu.

- Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory - świergotała jaskółka.

- Sit, sit - powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie ? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszzone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najłżejszy wiaterek buja nim jak kołyską...

- Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni - zaćwierkał stary wróbel. – Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w brudzie łatwo szukać owadów na ziemi. - Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem już ich wiele w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie pod rynną, trzecie...hm...trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte - szpakom. Owszem dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dość niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach które poznosił na gniazdo miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo nie żałują mi kąta.

Rozmowa na temat opowiadania:

-które ptaki rozmawiały o gniazdach?

-Jakie gniazdo zachwalał dzięcioł, a jakie skowronek?

-Jakie gniazdo zachwalała jaskółka a jakie remiz?

-Co powiedział wróbel na temat gniazd?

-z czego ptaki robią gniazda?

MIŁEJ  
PRACY:)

